

Tadeusz Juchniewicz¹

Uniwersytet Wrocławski, Wrocław, Polska

Artur Ławniczak²

Uniwersytet Wrocławski, Wrocław, Polska

Warszawa i Wilno a konsolidacja polskiej oraz litewskiej państwowości

Wprowadzenie

Żadna państwowość nie jest do pomyślenia bez władzy³. Z prawa naturalnego wynika, że musi ona gdzieś przebywać. Według starego przekonania tam, gdzie przebywa władca, znajduje się stolica. *Ergo* w dawnych czasach trudno jest mówić o stołeczności w dzisiejszym rozumieniu, ponieważ panujący wraz ze swą rodziną podróżował po swoim kraju, pozbawionym rozbudowanych struktur administracyjnych. Ośrodek władania był zatem ruchomy⁴.

W europejskim przednowoczesnym modelu funkcjonowania władzy panujący ze swoim dworem przemieszczał się pomiędzy najważniejszymi ludzkimi skupiskami. Wynikało to po pierwsze z chęci osobistego sprawdzania sytuacji w różnych regionach kraju, a po drugie z niskiego poziomu rozwoju ekonomiczno-społecznego. Skutkowało on problemami aprowizacyjnymi, co sprawiało, że nie było możliwe, aby liczna uzbrojona elita przez dłuższy czas przebywała w tym samym miejscu. Z tego powodu trudno jest mówić o istnieniu w medievalnych monarchiach Starego Kontynentu jednej stolicy, gdyż zamiast niej istniało kilka grodów, między którymi jeździł władca ze swym orszakiem.

¹  <https://orcid.org/0000-0002-3759-6333>

²  <https://orcid.org/0000-0002-0611-7176>

³ Potwierdzenie tej tezy znajdziemy w monumentalnym dziele niemieckiego klasyka prawa politycznego, który utożsamia państwo z rządem. Jellinek Jerzy, *Ogólna nauka o państwie*. Ks. 2–3, Warszawa 1924, s. 16.

⁴ W szczególnie spektakularny sposób zjawisko to przejawiało się w państwach koczowniczych, gdzie z założenia cała ludność ciągle się przemieszczała. W reprezentującej taki paradygmat społeczności turańskiej „organizacja społeczeństwa opiera się o ludy-pułki, a celem cywilizacji są podboje”. Włusek Andrzej, *Analiza porównawcza koncepcji cywilizacji Feliksa Konecznego i Samuela P. Huntingtona*, <https://historykon.pl/analiza-porownawcza-koncepcji-cywilizacji-feliksa-konecznego-i-samuela-p-huntingtona/> [dostęp: 03.06.2023].

Wraz z ekonomiczno-społecznym postępowaniem zjawisko to stopniowo zanikało, ustępując miejsca charakterystycznemu dla naszych czasów koncentrowaniu się aparatu państwowego najwyższego szczebla w jednym, naznaczonym stołecznością miejscu. Z taką sytuacją mamy do czynienia w większości państw świata.

W każdym razie można założyć, że pierwotne stolice znajdowały się tam, gdzie koncentrowała się ludność, aby zajmować się zasadniczo innymi niż rolnicze zajęciami. Dzięki temu powstawały niebędące wsiami ludzkie skupiska, przekształcające się z czasem w mniej lub bardziej regularnie zaplanowane i ukształtowane miasta. Odróżniają się one od ruralnego otoczenia tym, że rytm życia jest w nich szybszy, w przeciwieństwie do pogrążonych w bezruchu wsi⁵. W przestrzeni miejskiej dzieją się ważne wydarzenia o ogólnokrajowym znaczeniu, szczególnie w przypadku tych nacechowanych urbanistycznością miejsc, gdzie dokonuje się zintensyfikowany progres, będący *conditio sine qua non* rozwoju cywilizacji⁶. Pozamiejskie obszary z natury rzeczy są bardziej konserwatywne, *ergo* charakteryzują się zakorzenioną w *ius naturale* niezmiennością, podczas gdy w obrębie miejskich murów dokonują się szybkie zmiany. Jedną z nich, przede wszystkim tam, gdzie mamy do czynienia z techniczno-ekonomicznym wzrostem, jest przyrost ludności, idący w parze z rozrostem struktur władzy. Narastają zatem kłopoty z utrzymaniem modelu ruchomej stołeczności, w związku z czym nabiera ona coraz bardziej osiadłego charakteru.

⁵ Nie bez powodu zauważono „systematyczne deprecjonowanie wiejskiego życia w myśli Zachodu. W XIX wieku utrwała się przeświadczenie, że matecznikiem postępu jest miasto, a wieś staje się synonimem zacofania, ciemnoty, a w Polsce chamstwa. To nie kto inny, tylko Karol Marks pisał o «idiotyzmie życia wiejskiego»”. Komorowski Adam, *Punkt archimedesowy Wiesława Myśliwskiego*, „Twórczość”, 2022, nr 3, <https://tworczość.com.pl/artykul/punkt-archimedesowy-wieslawa-mysliwskiego/> [dostęp: 05.04.2023].

⁶ Potwierdza tę prawidłowość arabski historyk Ibn Chaldun, który *expressis verbis* napisał, że „życie miejskie jest podstawą cywilizacji”. Copleston Frederick C., *Filozofie i kultury*, Warszawa 1986, s. 145. Pochodzący z północnej Afryki filozof zauważył, podobnie jak Stagiryta, że „człowiek jest ze swojej natury istotą polityczną” (arystotelesowski ζῷον πολιτικόν) i „nie może istnieć bez cywilizacji miejskiej”. Wasilewska-Zembrzуска Katarzyna, *Recepcja greckiej filozofii społecznej u średniowiecznych filozofów arabskich*, http://katedra.uksw.edu.pl/publikacje/katarzyna_wasilewska_zembrzуска/wasilewska_zembrzуска_recepcja_greckiej_filozofii_spolecznej_u_filozofow_arabskich.pdf [dostęp: 04.04.2023].

Umiejscowienie litewskiej stoleczności na przestrzeni wieków

Powyżej przedstawiony schemat występował również w Polsce i na Litwie. W państwach tych osiedlanie się najwyższej władzy w jednym miejscu nie było oczywistością, co sprawia, że nie jest całkiem prostą sprawą jednoznaczne ustalenie lokalizacji niegdyśszych stolic. Zagadnienie jest ciekawe i skomplikowane, w związku z czym stało się polem badawczym dla renomowanych scjentystów. Poświęcili oni uwagę np. owianej nimbem tajemniczości nazwy miejscowości, mającej być pierwotną litewską stolicą. Chodzi o nieco mityczną czy też legendarną, porównywalną z polską Kruszwicą, Worutę⁷, która to nazwa została wymieniona w Kodeksie Hipackim (*Ипатьевская летопись, Voluinės metraštis*). Przypuszcza się, że urzędował tam jedyny jak do tej pory litewski król, czyli Mendog⁸, choć zapewne, zgodnie z ówczesną praktyką, nie była to jego jedyna siedziba⁹. Według wyżej wymienionego źródła sprawował on władzę w grodzie, prawdopodobnie wyróżniającym się okazałością na tle innych warowni. Cały czas w historycznym środowisku toczy się spór odnośnie do lokalizacji owej domniemanej siedziby zapewne auksztockich władców. Zdaniem jednej szkoły nie należy jej szukać na terytorium Republiki Litewskiej. Zwolennicy tej teorii podkreślają, że wyrazy „Woruta” i „Worniany” mają ten sam pierwiastek. Rzeczone Worniany (biał. *Варняны/Warniany*) znajdują się na terytorium dzisiejszej Republiki Białoruś, w rejonie ostrowieckim obwodu grodzieńskiego, należącym onegdaj do Wielkiego Księstwa Litewskiego. Entuzjaści innej

⁷ Jest ona jak najbardziej obecna w litewskiej ideosferze, o czym dobitnie świadczy to, że nazwę „Voruta” nosi krzewiący narodowe wartości periodyk, ukazujący się od 1989 r. i dostępny aktualnie również w wersji elektronicznej. Zob. <https://www.voruta.lt/>. W innej, konsumpcyjnej sferze nie można nie odnotować istnienia produkowanego w Oniksztach (lit. *Anykščiai*) i noszącego nazwę prastarej litewskiej stolicy wina.

⁸ Zob. Latkowski Juliusz, *Mendog Król Litewski*, Kraków 1982, *passim*. W innym opracowaniu czytamy, że „Mendog zamknął się w swym grodzie (Woruta)”. Łowmiański Henryk, *Studia nad początkami społeczeństwa i państwa litewskiego*, t. II, Wilno 1932, s. 107.

⁹ Według niektórych badaczy możliwe jest, że „Woruta może być ogólnym słowem, oznaczającym zamek, czy też umocnione miejsce. W związku z tym jako mendogowe stolice wskazuje się Nowogródek, Kiernowo oraz Wilno. W owych czasach znajdowały się tam zamieszkałe miejsca i zamki”. Kiaupa Zigmantas, *Valstybės susidarymas*, [w:] Kiaupa Zigmantas, Kiaupienė Jūratė, Kuncevičius Albinas, *Lietuvos istorija iki 1795 metų*, Vilnius 1995, s. 76.

hipotezy nie zgadzają się z takim ujęciem. Podzielają oni pogląd jednego z twórców litewskojęzycznej nauki historii Jana (Jonasa) Totoraitisa, według którego Woruta położona była na obszarze dzisiejszej Republiki Litewskiej.

Inni badacze lokują prymarną litewską stoleczność w położonym nad Wilią, poniżej Wilna, Kiernowie (lit. *Kernavė*). Pogląd taki reprezentował np. renomowany rosyjski historyk Mikołaj Karamzin, podnoszący to, że w kronice Alnpeka wspomina się o Kiernowie jako o zamku Trojdena (około 1279 r.). Później auksztocka metropolia została umieszczona w Trokach (lit. *Trakai*), co być może wiązało się z agresywnymi poczynaniami „brodzącego w krwi pogańskiej” Zakonu Szpitala Najświętszej Marii Panny Domu Niemieckiego w Jerozolimie (Krzyżaków), które to zagrożenie skłaniało do odsunięcia siedziby stworzonej przez Bałtów monarchii dalej na wschód. Położenie trockiego grodu i podgrodzia między jeziorami zwiększało ich obronną wartość, o czym można się przekonać również obecnie podczas zwiedzania tej turystycznej atrakcji.

Z powyższego nie wynika bynajmniej, że nad Jeziorem Trockim litewska stolica została na zawsze. Według popularnej legendy polujący prawdopodobnie w drugiej dekadzie XIV stulecia w lasach nad Wilią Wielki Książę Litewski Giedymin ujrzał we śnie wyjącego żelaznego wilka, po czym kapłan i wróżbita Lizdejko stwierdził, że owa wizja zapowiada stworzenie w tym miejscu sławnego miasta. Przypuszcza się, że Wilno powstało około 1320 r.¹⁰ Pierwsza pisana wzmianka o tym skupisku ludzkim pochodzi z 1323 r., kiedy to zostało ono wymienione w liście Giedymina do niemieckich kupców, których litewski władca zapraszał, aby przybyli do jego państwa¹¹. Wśród badaczy problematyki istnieje raczej zgodność co do tego, że właśnie ten litewski władca był „właściwym (...) twórcą Wilna jak i państwa litewskiego (...), który z drewnianego

¹⁰ *À propos* odnoszącej się do legendy o założeniu litewskiej stolicy, to znany historyk prawa zastrzega się, że: „Jasna rzecz ładnej tej opowieści ufać nie można. Prawdopodobnie powstała ona znacznie później. Faktem jest, że nowożytnie badania historyczne nie mogą ustalić daty powstania Wilna. Ginie ona, jak stwierdza dr Kowalenko, w mrokach pierwotnych dziejów Litwy. Tyle stwierdzić można, że za Giedymina było Wilno już stolicą państwa litewskiego”. Jaworski Iwo, *Zarys dziejów Wilna*, Wilno 1929, s. 3.

¹¹ Chodzi o mieszkańców Lubeki, Strzałowa (Stralsund), Bremy, Magdeburga, Kolonii i innych niemieckich miast. W tekście występuje zwrot „*in civitate nostra Vilna*”, oznaczający „w mieście naszym Wilnie”.

zapewne grodu i osady, uczynił stolicę”¹². Wiązało się to również z tym, że właśnie u ujścia Wilejki do Wilii znalazło się duchowe centrum pogańskiej Litwy, o czym świadczy to, że politeistyczna „wielka świątynia była na różnych miejscach, potem w Kiernowie, naostatek w Wilnie”¹³. A zatem zarówno w politycznym, jak i religijnym wymiarze centrum Litwy znalazło się w Wilnie i zasadniczo jest tak do tej pory. Zjednoczenie z Polską sprawiło, że w Rzeczypospolitej Obojga Narodów Warszawa jako królewskie miasto wyprzedziła w prestiżowym wymiarze litewską stolicę. Wszakże w Wielkim Księstwie Litewskim inne miasta musiały uznać wileński prymat. Fakt jednoczenia w jednej osobie przywództwa zarówno polskiej, jak i litewskiej części Unii sprawiał, że w jakimś wymiarze, jeśli staniemy na gruncie starego przekonania odnośnie do umiejscawiania stołeczności tam, gdzie przebywa monarcha, metropolia nad Wilią od czasu do czasu odzyskiwała pierwszeństwo na obszarze tworzącej się Rzeczypospolitej. Czytamy, że: „Jagiellonowie lubią przebywać w Wilnie. Kolejno Kazimierz Jagiellończyk i synowie jego Kazimierz święty i Aleksander długie miesiące przebywają w litewskiej stolicy, gdzie czują wyraźniej swój majestat królewski, zachwiany w Polsce przywilejami magnatów”¹⁴.

Niemniej jednak w dłuższej temporalnej skali znaczenie wyśnionego przez Giedymina miasta się obniża, również dlatego, że przypisane Litwie posiedzenia Sejmu odbywają się w położonym bliżej granicy z Polską Grodnie. *Notabene* właśnie tam zebrały się po raz ostatni parlamentarne izby upadającej dualistycznej monarchii, której koniec w 1795 r. obniżył rangę zarówno Warszawy, jak i Wilna. W przypadku tego drugiego ludzkiego skupiska powstanie zarówno Księstwa Warszawskiego, jak i Królestwa Polskiego nie wywarło wpływu na jego rangę, ponieważ znajdowało się ono poza granicami tych postaci rodzimej państwowości, inkorporowane do Cesarstwa Rosyjskiego, gdzie było prowincjonalnym miastem. Obniżenie jego znaczenia zostało potwierdzone zamknięciem uniwersytetu po upadku Powstania Listopadowego.

¹² Romer Helena, *Wilno*, Warszawa–Poznań 1920, s. 2.

¹³ Narbutt Teodor, *Mitologia litewska*, [w:] Teodor Narbutt, *Dzieje starożytne narodu litewskiego*, t. I, Wilno 1835, s. 174.

¹⁴ Romer Helena, *Wilno...*, s. 5. Co prawda najważniejsi możnowładcy mieli litewski rodowód, ale rozkrzewiająca się w Koronie złota wolność sprawiała, że właśnie tam mogli oni wywierać większy wpływ na społeczno-polityczną rzeczywistość.

Dopiero w XX stuleciu, po nastaniu w Imperium spowodowanego klęską w wojnie z Japonią i rewolucyjnymi zaburzeniami kryzysu na początku wieku, pojawiły się zapowiedzi ponownego wzrostu znaczenia „perły Auksztoty”. Odgrywała ona trudną do przecenienia rolę w *idearium* rodzącego się nowoczesnego litewskiego nacjonalizmu. Niezwykle wyrazistym przejawem jego rosnącego znaczenia był zorganizowany w 1917 r. w Wilnie założycielski zjazd najważniejszej politycznej organizacji emancypującego się „narodu potomków Palemona”¹⁵, jaką była Taryba (*Lietuvos Taryba* / Litewska Rada Państwowa). Wydarzenie to w ewidentny sposób pokazywało, że Litwini, czemu trudno się dziwić, zamierzali ulokować administracyjne centrum swego nowoczesnego państwa narodowego w Wilnie, tyle tylko, że w mieście tym stanowili oni nieznaczną liczebnie mniejszość. Zamieszkiwało tam znacznie więcej Polaków, którzy bynajmniej nie podzielali litewskiej wizji. Jej symboliczną demonstracją było zawieszenie trójkolorowej flagi (lit. *trispalvė vėliava*) w dniu 11 listopada 1918 r. na budynku Taryby. Powstająca państwowość była ochraniać przez niemiecką armię, ale jej porażka w Wielkiej Wojnie sprawiła, że niemiecki protektor wycofał swe oddziały ze Wschodu, a wypuszczony z twierdzy w Magdeburgu Józef Piłsudski stał się przywódcą polskiej państwowości, która w jego zamyśle miała być ponownie sfederalizowana z litewską, przy czym w Wilnie znajdowałyby się siedziba mieszanego narodowo, polsko-litewskiego kantonu. Jednakże litewscy politycy nie akceptowali tej koncepcji, a na dodatek po klęskach ponoszonych w 1920 r. przez Wojsko Polskie w wojnie z bolszewicką Rosją władze tej ostatniej odstąpiły Wilno Litwie. W kolejnej sekwencji dochodzi do rzekomego puczu Lucjana Żeligowskiego, skutkującego zajęciem przez jego oddziały „miłego miasta”, a następnie stworzeniem na terytorium Wilna i trzech sąsiadujących z nim powiatów (wileńskiego, święciańskiego i oszmiańskiego) Litwy Środkowej. Później zorganizowano na tym obszarze zasadniczo zbojkotowane

¹⁵ Wg źródeł Polemon (Palemon) był żonatym z wnuczką Marka Antoniusza królem Pontu, mającym być w legendarnej wersji historii praprzodkiem Litwinów. Inny przekaz głosi, że Palemon był rzymskim księciem, który uciekł z ojczyzny, aby w barbarzyńskim otoczeniu przekazać geny bałtyckim potomkom. Fjadosik Wiktor A., *Palemon Pantyjski i legenda ab Palemonie u letapisanni Wjalikaga Knjastwa Litouskaga*, „Rossijskije i sławjanskije issljedowanija”, 2014, t. IX, s. 219–230; Jurkiewicz Jan, *Od Palemona do Giedymina. Wczesnonowożytne wyobrażenia o początkach Litwy, część 1: W kręgu latopisów litewskich*, Poznań 2013, w różnych miejscach.

przez Litwinów i Żydów wybory do lokalnego Sejmu¹⁶, równoznaczne z nieformalnym plebiscytem odnośnie do przynależności do Polski. Został on wybrany 8 stycznia 1922 r. i obradował raptem od 1 lutego do 1 marca tegoż roku. Następnie 25 marca 1922 r. marszałek Antoni Łokuciewski rozwiązał środkowolitewską legislaturę i przekazał jej kompetencje Sejmowi RP.

Oznaczało to, że Litwa Środkowa zostanie przyłączona do Rzeczypospolitej, co dokonało się na podstawie uchwały Sejmu z 20 lutego 1922 r. w przedmiocie przynależności państwowej Ziemi Wileńskiej. *Summa summarum* Wilno stało się zatem prowincjonalnym miastem wojewódzkiej rangi na północno-wschodnich Kresach II RP. Zamieszkiwali w nim przede wszystkim Polacy i Żydzi, podczas gdy etnicznych Litwinów było mniej niż 1% ludności. Pomimo to ci ostatni nie wyrzekli się marzeń o zajęciu Wilna i ponownym uczynieniu z niego litewskiej metropolii. Dlatego też pomimo umieszczenia najwyższych władz Republiki Litewskiej w Kownie „wszystkie rządy i partie Litwy nie uznawały włączenia Wilna i Wileńszczyzny do Polski, konsekwentnie traktowano te tereny jako okupowane przez Polskę”¹⁷. *Ergo* Kowno (lit. *Kaunas*) było postrzegane po przebiegającej na zachód od Wilna stronie granicy, uważanej przez Litwinów jedynie za linię demarkacyjną, jako tymczasowy najważniejszy ośrodek administracyjny¹⁸, z którego odbędzie się faktyczne przeniesienie stołeczności do Wilna wówczas, gdy ów miejski ośrodek zostanie odebrany Polsce.

Doszło do tego w 1939 r., kiedy to po Kłęsce Wrześniowej stolica województwa wileńskiego została zajęta przez wojska radzieckie, po czym

¹⁶ „Litwini, jak się można było spodziewać, zbojkotowali wybory, choć były pojedyncze przypadki udziału Litwinów w wyborach, tak było np. w Oszmianie (...). Żydzi w większości zbojkotowali wybory, głosowało ok. 30% uprawnionych do głosowania Żydów (...) Pozostałe narodowości, jak Karaimi, Tatarzy i Rosjanie licznie uczestniczyli w wyborach, sami jednak stanowili niewielki procent ogółu ludności”. Srebrakowski Aleksander, *Sejm Wileński 1922 roku. Idea i jej realizacja*, Wrocław 1993, s. 77–78.

¹⁷ Kasperavičius Algis, *Dyskusje w społeczeństwie litewskim o przeszłości Wilna oraz o kwestii nawiązania stosunków dyplomatycznych z Polską w 1934 r.*, „Studia Podlaskie”, 1997, t. VII, s. 113.

¹⁸ Taki stan rzeczy został potwierdzony na konstytucyjnym szczeblu. W Ustawie zasadniczej z 1938 r. czytamy: „Stolicą Litwy jest Wilno”. *Lietuvos Konstitucija*, art. 6, [w:] „Vyriausybės Žinios”, 1938, cz. 1, nr 608, poz. 237.

władze ZSSR przekazały ją Litwie¹⁹. Wszakże zanim Litwini zdołali przenieść siedziby swoich najważniejszych państwowych instytucji do Wilna, nastąpiła kolejna zmiana sytuacji w postaci przyłączenia Litwy w czerwcu 1940 r. do Związku Radzieckiego. W rezultacie „miasto z Giedyminowego snu” stało się stolicą Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej²⁰. Było nią, z przerwą na niemiecką okupację w latach 1941–1944, do 1991 r., kiedy to Litwa ze stolicą w Wilnie ponownie stała się niepodległa. Owo usamodzielnienie uległo relatywizacji po wstąpieniu krajów nadbałtyckich do Unii Europejskiej w 2004 r., wskutek czego prawnopaństwowy status Republiki Litewskiej upodobił się co nieco do tego, jaki miała w Kraju Rad, niemniej jednak Wilno jest *de iure* i *de facto* główną siedzibą takiej lub innej formy litewskiej państwowości nieprzerwanie od 1944 r. do dzisiaj.

Lokalizacja polskiej stolicy w różnych okresach dziejowych

Jeśli chodzi o ustolecznienie Warszawy, to zasadniczo proces ów przebiegał podobnie, jak w wileńskim przypadku. Warto przypomnieć, że będące dzisiaj główną aglomeracją Polski miasto Warsa i Sawy onegdaj na Mazowszu pozostawało w cieniu Czerska i Płocka i potrzeba było sporo czasu, aby owe ośrodki zostały wyprzedzone w ekonomiczno-społeczno-politycznym rozwoju przez współczesną stolicę Rzeczypospolitej. Aby Warszawa mogła się nią stać, niezbędne było przyłączenie oddzielnego wskutek rozbicia dzielnicowego na kilka wieków od piastowskiej, a następnie jagiellońskiej państwowości Mazowsza do Polski, co nastąpiło dopiero w 1526 r. Przedtem, na początku rodzimych dziejów, lechicka władza znajdowała się w Wielkopolsce, będącą wszak kolebką polskiego państwa. Na tym obszarze, zgodnie z prawem rucho-ności stolicy w medialnych czasach, władcy przebywali zarówno

¹⁹ „10 października 1939 r., zgodnie z traktatem pomiędzy Związkiem Sowieckim a Litwą, Wilno i zachodnia część Wileńszczyzny zostały przekazane Republice Litewskiej”. *Związek Sowiecki przekazuje Wileńszczyznę Litwie*, <https://muzeum1939.pl/wojennydzien-zwiazek-sowiecki-przekazuje-wilenszczyzne-litwie/aktualnosci/4878.html> [dostęp: 26.06.2023].

²⁰ Zob. „*Vilnius mūsų, o mes rusų*”, <https://maironiomuziejus.lt/post-t-exhibit/vilnius-musu-o-mes-rusu/> [dostęp: 26.06.2023].

w Lednicy²¹, jak i Gieczu, Gnieźnie czy Poznaniu. Państwowotwórcza rola Nadwarciańskiej Krainy uległa osłabieniu wówczas, gdy doszło tam w XI stuleciu do potężnego wybuchu społecznego niezadowolenia, które przybrało postać pogańskiego powstania. Na dodatek czeski książę Brzetysław dokonał pustoszącego napadu, skutkującego zniszczeniem Gniezna i wywiezieniem zeń relikwii św. Wojciecha²², jak również uprowadzeniem wielu mieszkańców do Bohemii. W rezultacie tych dramatycznych wydarzeń Poznańskie (Poznań zaczął wyraźnie wyprzedzać w znaczeniu pozostałe wielkopolskie grody) cofnęło się w rozwoju i pomimo pozytywnych zmian, jakie nastąpiły w kolejnych stuleciach na jego obszarze, nie zdołało już odzyskać pierwszorzędnej pozycji na polskich ziemiach²³. Spośród nich na pierwsze miejsce po wywołanym śmiercią Bolesława Chrobrego wstrząsie wysunęła się Małopolska. Posiadała ona własną tradycję państwowotwórczą w postaci Państwa Wiślan ze stolicą zapewne w Wiślicy, co wiązało się z tym, że istniała tam odpowiednia infrastruktura oraz mające wszak o wszystkim decydować kadry, których kształtowaniu niewątpliwie sprzyjało umieszczone w 1000 r. w Krakowie biskupstwo. W takim stanie rzeczy trudno się dziwić Kazimierzowi Odnowicielowi, że po powrocie z Niemiec skierował się do znacznie mniej zniszczonej niż nadwarciańska Stara Polska części Ojczyzny i osiadł na Wawelu. Dominujące w ogólnopolskiej skali znaczenie Krakowa i będącej jego naturalnym ekonomiczno-społeczno-politycznym zapleczem Małopolski znalazło swoje

²¹ Przypuszcza się, że właśnie tam, a dokładniej na Ostrowie Lednickim, dokonał się chrzest Mieszka I, oznaczający wkroczenie monarchii, przekształcającej się z polańskiej w polską, w nowy, chrześcijański eon jej historii.

²² „Łup był gigantyczny. Bowiem w Poznaniu i Gnieźnie zgromadzone były bogactwa, które Mieszko I, a przede wszystkim Bolesław Chrobry, gromadzili podczas swojego panowania. W ręce Czechów wpadły przede wszystkim bezcenne relikwie św. Wojciecha, św. Gaudentego oraz Pięciu Braci Męczenników”. Duch Wojtek, *Najazd Brzetysława, czyli jeden z najbardziej wyniszczających w historii ataków na Polskę*, <https://historia.org.pl/2020/05/04/najazd-brzetyslawa-czyli-jeden-z-najbardziej-wyniszczajacych-w-historii-atakow-na-polske/> [dostęp: 30.06.2023].

²³ *Casus* ów można uznać za potwierdzenie niesłuszności przekonania o rozstrzygającej roli ekonomii. Wszak na tym polu Wielkopolska uzyskała spore sukcesy, ale nie przełożyło się to na wzrost jej społeczno-politycznego znaczenia. W XIX w. przyłgnęła do niej etykieta „polskiej Beocji”, wskazująca na niedocenywanie roli kultury i nauki, który to stereotyp, co prawda nieco krzywdzący, ale niebiorący się znikąd, walcie przyczynił się do utrzymania prowincjonalnego statusu niegdysь przodującej części Polski.

potwierdzenie w Testamencie Bolesława Krzywoustego²⁴, ponieważ władca ten ulokował tamże prestiżowo wyniesioną ponad pozostałe polskie krainy dzielnicę senioralną. Jej przodujące w *Regnum Polonorum* znaczenie przez pewien czas było umniejszane wskutek tego, że mające fundamentalne znaczenie dla legitymizowania władzy panującego koronacje odbywały się poza nią. Tak było w 1295 r., gdy w Gnieźnie Przemysław II Wielkopolski został według starotestamentowego wzorca pomazany przez gnieźnieńskiego arcybiskupa Jakuba Świnkę oraz w 1300 r., kiedy to tenże sam hierokrata wyniósł w gnieźnieńskiej archikatedrze do godności Króla Polski czeskiego władcę Wacława II. Monarcha ten zasadniczo urzędował w Pradze²⁵, co siłą rzeczy sprawiło, że znaczenie Krakowa zmalało, ale wkrótce przedostatni Przemysłyda z głównej linii tejże dynastii zmarł, a jego potomek Wacław III został zamordowany podczas pochodu na Kraków (cz. *tážení na Krakov*), co sprawiło, że miasto to ponownie znalazło się pod panowaniem Piastów. Na dodatek w 1320 r. w katedrze na Wawelu został koronowany Władysław Łokietek, to wydarzenie wypada uznać za przypięczętowanie stołecznego statusu najważniejszego spośród małopolskich miast. Co prawda uległ on relatywizacji wówczas, gdy po zgonie

²⁴ Przy odrobinie dobrej woli można uznać dokument ów za jedną z pierwszych rodzimych prekonstytucji (miano zupełnie rudymen tarnej należy się kojarzonemu z Mieszkiem I prawno politycznemu aktowi *Dagome Iudex*). Akcentowała ona znaczenie dynastyczności czy też rodowości w ustrojowej konstrukcji naszej państwowości, przy czym obdarowani własnymi dzielnicami juniorzy zostali zobowiązani do posłuszeństwa względem urzędującego w Nadwiślańskim Grodzie seniora.

²⁵ Oznaczało to, że doszło do odwrócenia sytuacji z 1003 r., kiedy to polski monarcha zajął Czechy bez trwałego przeniesienia się do czeskiej stolicy. „(...) Chrobry objął rządy w Pradze i sprawował je od marca 1003 r. do września 1004 r. Przyjmuje się, że najpewniej w 1003 r. opanował również Morawy. Nasz najlepszy informator Thietmar z Merseburga podaje, że mieszkańcy Pragi wprowadzili Chrobrego i obwołali jednomyślnie swoim władcą”. Sobiesiak Joanna, *Przemysłydzi między Henrykiem II a Bolesławem Chrobrym, czyli o okolicznościach, które zapoczątkowały zależność lenną czeskich książąt od władców Rzeszy*, „Historia Slavorum Occidentis”, 2019, nr 3, s. 51–52. Spekuluje się, że dążył on do stworzenia mającego być przeciwwagą dla Cesarstwa Zachodniosłowiańskiego Imperium, którego stolica lub współstolica mogła być położona nad Wełtawą. Jednakowoż od kilkunastu dekad Bohemia była częścią Rzeszy i Niemcy nie zamierzali zgodzić się na zmianę tego stanu rzeczy. W rezultacie polska załoga została usunięta z Hradczyna, a na praski tron wrócili Przemysłydzi. Po ich wygaśnięciu zasiedli na nim Luksemburgowie, a pochodzący z tej dynastii Karol umieścił w czeskiej metropolii stolicę Cesarstwa, dzięki czemu w prestiżowej sferze znalazła się ona wyżej niż którykolwiek z polskich stołecznych ośrodków.

Łokietkowego syna Kazimierza Wielkiego jego następcą na polskim tronie stał się spędzający *gros* czasu w Budzie Ludwik Węgierski, ale jego córka Jadwiga Andegaweńska przywróciła *status quo ante*, skoro nie tylko została koronowana w Wawelskim Przybytku na Króla Polski, ale także osiadła jako legitymizowany pomazaniec na górującym nad Krakowem wzgórzu. Ten etalon został następnie powtórzony w przypadku zaproszonego przez małopolskich panów na rodzimy tron Jagiełły, po czym ten sam wzorzec był odtwarzany do końca zasiadania na nim Jagiellonów. Częściowo przetrwał on aż do Stanisława Augusta Poniatowskiego, ponieważ dopiero on podjął decyzję o przeniesieniu miejsca dokonywania koronacji z Krakowa do Warszawy.

Powyższe wydarzenie pokazuje, że po przestoczeniu się dziedzicznej monarchii w elekcyjną mieliśmy do czynienia ze zjawiskiem stopniowego przenoszenia siedziby centralnych władz Królestwa Polskiego z Krakowa do jego następcy w poczcie rodzimych stołecznych miast. Okazało się zatem, że przemieszczenie zinstytucjonalizowanego centrum władania z umieszczonej w Wielkopolsce kolebki naszej państwowości do Małopolski nie było ostateczne. Było ono tam umieszczone do końca istnienia dziedzicznej monarchii najpierw w jej późnopiastowskiej, a potem jagiellońskiej odmianie. Wspięcie się Giedyminowiczów na wawelski tron spowodowało zmianę geopolitycznej pozycji coraz ściślej powiązanej z Litwą Korony, w związku z czym położenie Krakowa stało się w ramach Unii peryferyjne. Zapewne właśnie ta okoliczność rozstrzygnęła o ostatecznym przeniesieniu na Mazowsze miejsca podejmowania strategicznych decyzji w skali zarówno Polski, jak i w coraz większej mierze unifikującej się Rzeczypospolitej Obojga Narodów. W swoich historycznie rudymenarnych granicach sąsiadowało ono z zajęтыми przez Litwinów ziemiami, co niewątpliwie przyczyniło się do postępującej unifikacji dwóch części postjagiellońskiego imperium. Władza monarsza ulegała osłabieniu, szczególnie po wejściu w życie Konstytucji *Nihil novi* z 1505 r. i Artykułów henrykowskich z 1573 r. Wiadomo wszakże nie od dziś, że *natura abhorret vacuum*, co w danym przypadku przełożyło się na to, iż coraz większe kompetencje uzyskiwał Sejm²⁶. Zasadniczo wraz

²⁶ W przedrozbiorowej Rzeczypospolitej mianem tym określano całą legislatywę, składającą się z Króla, Senatu i Izby Poselskiej. Nomenklatura uległa zmianie po 1918 r., kiedy to w Konstytucji Marcowej mianem Sejmu określono niższą izbę ciała ustawo-

z rozrastaniem się aparatu władania mieliśmy do czynienia ze zjawiskiem coraz większego związania jego zyskującej na znaczeniu części w postaci parlamentu z Warszawą. W mieście tym posłowie i senatorowie zbierali się w budynku przeznaczonym dla monarchy, jakim był Zamek Królewski²⁷.

Nie oznaczało to jednak, że nie dochodziło do zebrań parlamentarzystów poza nadwiślańskim centrum naszej państwowości. Znajdowała się ona wszak w prawnopolitycznym związku z Litwą, co skutkowało nie tylko tym, że począwszy od Zygmunta Starego utrwał się zwyczaj polegający na tym, że polski król i litewski wielki książę był tą samą osobą²⁸, co sprzyjało przekształceniu się personalnej unii w realną. Z drugiej wszakże strony dało się zaobserwować osłabiające ten trend zjawisko polegające na tym, że Sejm Rzeczypospolitej Obojga Narodów obradował nie tylko w Warszawie, lecz także w Grodnie²⁹, co w ewidentny sposób

dawczego. *Notabene* wzbudziło to protesty konserwatystów, również tych wileńskich, niemniej jednak podjęte na początku trzeciej dekady zeszłego stulecia rozstrzygnięcie pozostaje wiążące do dzisiaj.

²⁷ Po odrodzeniu Rzeczypospolitej tradycja przebywania władzy w tym obiekcie uległa przerwaniu, ale gdy po zamachu majowym prezydentem został Ignacy Mościcki, podjął on decyzję przeniesienia rezydencji głowy państwa do dawnej siedziby koronowanych władców.

²⁸ Wcześniej zdarzało się, pomimo zawarcia w 1385 r. w Krewie personalnej polsko-litewskiej unii, że panowanie w Koronie nie szło w parze ze staniem na czele litewskiego państwa. Wszak wyniesienie na wawelski tron Jagielly nie oznaczało, że Witold przestał być litewskim władcą. Później, pod koniec XV w., historia się powtórzyła, ponieważ począwszy od 1492 r. najwyższą władzę w Koronie sprawował Jan I Olbracht, natomiast na Litwie monarchą był jego młodszy brat Aleksander. Dopiero śmierć Olbrachta w 1501 r. doprowadziła do tego, że noszona przez Aleksandra Jagiellończyka korona polska spoczęła na tej samej głowie, co wielkoksiążęca mitra. Była ona widocznym dla wszystkich znakiem urzędowej wyższości nad innymi kniaziami/księżętami. Nie na darmo w literaturze przedmiotu odnajdujemy następujący opis: „Na głowie księcia dwudzielna mitra kniaziewska...”. Semkowicz Władysław, *Sfragistyka Witolda z 9 rycinami w tekście*, Kraków 1931, s. 20.

²⁹ Wynikało to z tego, że „w konstytucji sejmu pacyfikacyjnego z 1673 r. postanowiono, że dla wygody Litwinów na co trzeci sejm posłowie z całej Rzeczypospolitej na obrady sejmowe mają przybywać do Grodna. Zastrzeżono jednak wówczas, że sejmy konwokacyjne i elekcyjne mają obradować tylko w Warszawie”. Żeby było jeszcze bardziej skomplikowanie, to od czasu do czasu parlament zbierał się na posiedzenia w jeszcze innych miejscach. W rezultacie „ze stu sejmów (w tym konwokacje i elekcje), które odbyły się w latach 1587–1696 (...) 12 zebrało się poza Warszawą. W Krakowie obradowało

zmniejszało dominującą pozycję nadwiślańskiej metropolii w dualistycznej monarchii.

Z podobną niejednoznacznością spotykamy się po rozbiorach, kiedy to co prawda zarówno w znamienne nazwanym właśnie w ten sposób Księstwie Warszawskim, jak i w ustanowionym, a raczej odtworzonym na Kongresie Wiedeńskim Królestwie Polskim – największe miasto Mazowsza jest siedzibą najwyższego szczebla legislatywy i judykatury. Ale będący głowami tych dwóch inkarnacji rodzimej państwowości monarchowie przebywają zazwyczaj odpowiednio w Dreźnie lub Petersburgu. Oznacza to, że Polska w dwóch wyżej wymienionych przypadkach znalazła się w zbliżonej do Wielkiego Księstwa Litewskiego sytuacji, polegającej podczas jego państwowoprawnego związku z Koroną na tym, że litewski władca przeważnie przebywał poza granicami Litwy.

Później Warszawa utraciła stołeczny status wskutek postępującej integracji Królestwa Polskiego z Cesarstwem Rosyjskim. Jego władcy stracili wiarę w możliwość tolerowania istnienia państwa, w którym wybuchły antyrosyjskie powstania. W takim stanie rzeczy Miasto Warsa i Sawy przekształciło się w prowincjonalną, prawnokonstytucyjnie zdegradowaną miejscowość na coraz częściej nazywanym Krajem Przywiślańskim terytorium, co sprawiło, że centrum zinstytucjonalizowanej krajowej aktywności politycznej przenieśli się do Lwowa. W mieście tym po autonomizacji Galicji i Lodomerii w ramach Imperium Austro-Węgierskiego zostały umieszczone obsadzone zasadniczo przez Polaków władze, dysponujące sporym zakresem samodzielności. Rozwiązanie to jawi się jako namiastka państwowości oraz nieuchronnie związanej z nią stołeczności.

7 sejmów, w tym 5 koronacyjnych (...) w Grodnie – 3 sejmy. Sejm zebrał się jeszcze w Toruniu (...) i (...) w Brześciu Litewskim”. Czapliński Władysław, *Sejm w latach 1587–1696*, [w:] Michalski Jerzy (red.), *Historia sejmku polskiego*, t. I: *Do schyłku szlacheckiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1984, s. 239. Okazuje się zatem, że długo trzymano się tradycji obradowania legislatywy w różnych miejscach, co jest logicznie związane ze zjawiskiem przemieszczania się najwyższej władzy państwowej. Początkowo odnosiło się ono do monarchy i jego otoczenia, po czym rozszerzyło się na wyodrębniające się w systemie władania ciało prawodawcze.

Model wędrującego parlamentu współcześnie występuje w Unii Europejskiej, co *notabene* wzmacnia teorię inspirowania jej założycieli m.in. przez polsko-litewski precedens. W każdym razie Europarlament czasem zbiera się na posiedzenia w Brukseli, a czasem w Strasburgu. Położenie tego ostatniego na francusko-niemieckim pograniczu w symboliczny sposób wyraża znaczenie dwóch największych unijnych państw.

Warszawa odzyskała ją wówczas, gdy wskutek wydanego w 1916 r. Aktu 5 Listopada ponownie na płaszczyźnie prawa narodów pojawiła się zmierzająca do pełnej niepodległości Polska. Do zakończenia Wielkiej Wojny znajdowała się ona pod niemieckim i austro-węgierskim protektoratem, co nie przeszkadzało w tym, że w największym mieście odtworzonej rodzimej monarchii znalazły swoją siedzibę jej najważniejsze władze, w tym zastępująca króla Rada Regencyjna. Taki stan rzeczy został zakłócony wówczas, gdy 7 listopada 1918 r. w Lublinie ogłoszono powstanie Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej³⁰. Jednakże, jak się wkrótce okazało, wydarzenie to pozostało bez większych skutków, ponieważ po przyjeździe parę dni później J. Piłsudskiego do Warszawy lubelski ośrodek władzy rozwiązał się, co oznaczało, że w tworzącej się II Rzeczypospolitej miasto, w którym Naczelnik Państwa przejął z rąk Rady Regencyjnej władzę w naturalny i raczej bezdyskusyjny sposób stało się stolicą³¹.

³⁰ Kozi Gród miał przedtem swoją „niezwykle doniosłą chwilę” w rodzimych dziejach, gdy podpisano w nim, zapewne właśnie tam, gdyż był miastem niedaleko WKL, Unię Lubelską. O decyzji wyboru właśnie Lublina na miejsce podpisania historycznego dokumentu wpłynęło to, że owo wojewódzkie miasto „w skutek nadań i przywilei, jakoteż wskutek częstych odwiedzin (...) przez Zygmunta Augusta (...) znacznie się podniosło i handel był w nader kwitnym stanie (...) Król prawie ciągle przemieszkował na zamku Lubelskim i tu rozstrzygały się sprawy dotyczące bytu i przyszłości Rzplitej”. Zieliński Władysław K., *Dzieje Miasta Lublina*, [w:] Zieliński Władysław K., *Monografia Lublina*, Lublin 1878, t. I, s. 53, 54. Widać z tego opisu, że pomimo zasadniczego umieszczenia stolicy w jednym miejscu, władcy nie zawsze lubili przebywać w sformalizowanym centrum państwa, co świadczy o tym, że zjawisko nieustabilizowanej geograficznie stołeczności w XVI w. nie przeszło zupełnie do lamusa dziejów. Jeśli chodzi o przyszłe losy Lublina, to zawarcie w nim polsko-litewskiej unii nie przełożyło się, podobnie jak w odniesieniu do Krewa, czy Horodła, na jakieś szczególne znaczenie w ogólnopaństwowym wymiarze. W 1918 r. tymczasowa władza umieściła się tamże, ponieważ Lublin był główną siedzibą okupacyjnej austro-węgierskiej administracji, zarządzającej przyznaną Naddunajskiej Monarchii częścią Kraju Przywiślańskiego (byłego Królestwa Polskiego).

³¹ W ten sposób potwierdziła się tendencja, która ujawniła się już w 1916 r., kiedy to powstawanie w Warszawie władz polskich pod niemiecką egidą pokazało, że odeszła w przeszłość „Warszawa rosyjskiego zaborcy”, co zapowiadało pojawienie się nowej postaci warszawskości, określanej jako „Drugie (w XX w. – T.J., A.Ł.) Miasto: przekształcające się w nowoczesną metropolię europejską i stolicę demokratycznego państwa (1918–1939)”. Czaja Justyna, *Warszawa – miasto, które nie istnieje*, „Images: The International Journal of European Film, Performing Arts and Audiovisual Communication”, 2013, vol. XII/nr 21, s. 219. Przypisywanie całemu międzywojennemu dwudziestoleciu

Zgodnie z centralistyczną tendencją, wzmacnianą przez odseparowanie się Litwy Kowieńskiej od Rzeczypospolitej, znajdowały się w nim wszystkie ważniejsze instytucje unitarnej RP³². Zasadniczo w nowej rzeczywistości ustrojowej po upadku sanacji trend ten został odtworzony wraz z ponownym skoncentrowaniem najważniejszych instytucji państwa polskiego w Warszawie. Niemniej jednak należy nadmienić, że po przekroczeniu przez Armię Czerwoną i Wojsko Polskie Bugu, wzdłuż którego została poprowadzona nowa polsko-radziecka granica, pierwszy przejaw prawnopolitycznej aktywności jawnych struktur państwowych miał miejsce w Chełmie Lubelskim, który był pierwszym średniej wielkości miastem na wyzwolonych ziemiach polskich. Właśnie tam krótkotrwale mieściła się siedziba egzekutywy ludowej władzy w postaci Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (PKWN), działającego w imieniu konspiracyjnej, funkcjonującej w okupowanej Warszawie Krajowej Rady Narodowej (KRN). Wszakże wkrótce po opublikowaniu 22 lipca 1944 r. Manifestu PKWN ów odpowiednik rządu przeprowadził się do większego niż Chełm, jakby nie było wojewódzkiego Lublina, do którego po raz drugi w ciągu kilkudziesięciu lat zawitała, co prawda tymczasowa, stołeczność, tym razem na znacznie dłużej.

Wiadomo nie od dziś, że *beatus, qui tenet*, a zatem powstawanie w „lubelskiej Polsce” cieszących się radzieckim poparciem struktur władzy stanowiło duże wyzwanie dla tych polityków, którzy na Zachodzie kontynuowali w sformalizowany sposób tradycję II RP. Przypomnijmy, że we wrześniu 1939 r. piastujący najwyższe stanowiska w Polsce ludzie przenieśli się do Rumunii, gdzie zostali internowani. Następnie w Paryżu utworzono pod francuskim patronatem Rząd Polski na uchodźstwie,

demokratycznej w prawnopolitycznym wymiarze tożsamości należy potraktować jako wyraz upiększającego przeszłość „chciejstwa”, sprawiającego, że zapomina się o najrozmaitszych wydarzeniach mających miejsce po przewrocie majowym w 1926 r.

³² Znaczącym wyjątkiem od takiej organizacji polskiej państwowości było autonomiczne województwo śląskie ze stolicą w Katowicach, które z założenia nie aspirowało do odegrania sformalizowanej ogólnopolskiej roli (choć nie zaszkodzi wspomnieć, że w wymiarze politycznej praktyki w latach 70. „zagłębiowsko-górnośląski, czy też katowicki desant” z Edwardem Gierkiem na czele w sporym stopniu opanował centralny aparat władania, jednakowoż wiązało się to z przeniesieniem najważniejszych eksponentów tej PZPR-owskiej frakcji do Warszawy). Zresztą w ogólnośląskim wymiarze pozycja tej prominentnej miejscowości Górnego Śląska bynajmniej nie jest dominująca, bowiem historyczną metropolią Śląska jest Wrocław, będący, zdaje się, że nieprzerwanie, najludniejszym miastem owej krainy.

następnie przeniesiony do Angers. Po militarnej klęsce Francji w 1940 r. został on ewakuowany do Londynu pod brytyjską opiekę³³. W rezultacie przez pół wieku nad Tamizą urzędowała polska władza emigracyjna, podczas II wielkiej wojny uznawana przez zachodnie mocarstwa, które po utworzeniu w Warszawie 28 czerwca 1945 r. Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej, w którym wicepremierem został dotychczasowy londyński premier Stanisław Mikołajczyk, przestały uznawać instytucje obsadzone przez „panów z «Zamku» na Eaton Place”³⁴. Pomimo to ów konkurencyjny względem krajowej władzy ośrodek polityczny przetrwał do 1990 r., kiedy to ostatni emigracyjny Prezydent Ryszard Kaczorowski przybył do stolicy państwa, które w nomenklaturowym wymiarze nie było już PRL-em, lecz ponownie RP, aby na Zamku Królewskim przekazać insygnia władzy nowo wybranej głowie „postkomunistycznego państwa polskiego” w postaci Lecha Wałęsy, co było równoznaczne z zakończeniem dwuwładzy.

Nie wiązała się ona z kwestionowaniem stołeczności Warszawy, albowiem emigracyjny ośrodek polskiej polityki traktował swoją misję jako tymczasową, w związku z czym bynajmniej nie pragnął na stałe przenosić centrum władania RP za granicę. Londyńscy emigranci nie akceptowali panującego nad Wisłą w okresie PRL-u reżimu, co łączyło się z przekonaniem, że ludzie zajmujący w Polsce Ludowej prominentne stanowiska są niewłaściwi, ale po przemianie ustrojowej i wymianie kadr „wszystko znów będzie jak niegdyś”, *ergo* Mazowiecka Metropolia ponownie „rozbłyśnie pełnym stołecznym blaskiem”.

W każdym razie po trwającym kilka dekad istnieniu zasiadających w różnych miejscach konkurencyjnych rządzących ekip został przywrócony stan jednoznacznej warszawskiej stołeczności, co znalazło prawne

³³ Nie był to precedens w historii Polski, skoro Kazimierz Odnowiciel w porównywalnej sytuacji schronił się w Niemczech. Później sytuacja powtórzyła się wówczas, gdy Jan Kazimierz umknął przed potężnymi falami szwedzkiego Potopu do śląskiego Głogówka. Te dwa epizody były wszakże krótkotrwałe. Inaczej było wówczas, gdy „niekoronowany Król Polski” Adam Czartoryski osiedlił się po Powstaniu Listopadowym w Paryżu, aby ze swego lokum w Hotelu Lambert przez wiele lat prowadzić rozległą zagraniczną politykę.

³⁴ Natomiast w dalszym ciągu polskie władze emigracyjne były uznawane m.in. przez Watykan, Hiszpanię, Irlandię, Portugalię, Kubę, Liban i Salwador. Najdłużej taką linię utrzymywało pierwsze z wymienionych państw, które przestało oficjalnie akceptować londyński ośrodek polskiej władzy w 1972 r., co oznaczało utratę jakiegokolwiek sformalizowanego uznania na arenie międzynarodowej.

potwierdzenie w Ustawie Zasadniczej, gdzie czytamy: „Stolicą Rzeczypospolitej Polskiej jest Warszawa”³⁵. Przepis ten na prawno-konstytucyjnym szczeblu potwierdza stan faktyczny istniejący od 1916 r. z przerwą w latach 1939–1945³⁶, a następnie odtworzony po wyparciu Niemców na zachód. Co prawda zaraz po wojnie niektóre z najważniejszych instytucji władzy państwowej zostały umieszczone w Łodzi³⁷, ale miało to tymczasowy charakter, skoro epizod ten dobiegł końca w latach 1948–1949³⁸.

W późniejszym okresie pojawiały się co prawda postulaty ewentualnego przeniesienia polskiej stolicy np. do Poznania, ale nie uzyskały one szczególnego rozgłosu. Współcześnie też się zdarza, że od czasu do czasu wszczyna się dyskusję odnośnie relokacji stołeczności. Rozważa się też wariant jej rozrzedzenia poprzez przeniesienie, w imię radykalnie rozumianej zasady podziału władzy, niektórych spośród najważniejszych instytucji sformalizowanej elity rządzącej do innych niż Warszawa miejsc. Wszakże na razie tego rodzaju postulaty nie zostały zrealizowane, również ze względu na obawę rozbudzenia poprzez takie przedsięwzięcia odśrodkowych, zagrażających unitarnej formule państwowości, tendencji. Poza tym nie można pominąć znaczenia czynnika emocjonalnego, przeja-

³⁵ Konstytucja RP z dn. 2 kwietnia 1997 r. ogłoszona w Dz.U. 1997, Nr 78 poz. 483, art. 29.

³⁶ W okresie tym Warszawa nie była nawet główną siedzibą działającej na niewłączonych do Rzeszy polskich obszarach administracji, ponieważ Generalny Gubernator Hans Frank urzędował na Wawelu.

³⁷ Brano też pod uwagę niezniszczony i mający długotrwałą stołeczną tradycję Kraków, ale dwie fundamentalne przesłanki w postaci dużego skupiska klasy robotniczej oraz centralne położenie miasta w powojennej Polsce zdecydowały o wyborze Łodzi. Przemawiało za nią to, że: „Do Łodzi faktycznie pod koniec wojny zjechała rzesza uciekinierów z Warszawy – dziennikarzy, artystów i literatów. Przez chwilę mogło się zatem wydawać, że zmiana stolicy to jedynie formalność”. Winkler Anna, *Czy Łódź po II wojnie światowej mogła zostać polską stolicą?*, <https://wielkahlitoria.pl/czy-lodz-po-ii-wojnie-swiatowej-mogla-zostac-polska-stolica/> [dostęp: 18.06.2023]. Historia pokazała jednak, że dość rozpowszechnione przekonanie co do konieczności bycia Warszawy stolicą było silniejsze niż racjonalne argumenty akcentujące korzyści z przeniesienia jej do mniej zniszczonego miasta.

³⁸ W książkowym opracowaniu znajdujemy opis okresu w dziejach Łodzi, „(...) kiedy to dawny polski Manchester (słynący, podobnie jak jego angielski odpowiednik z produkcji tekstylnej) zaczął odradzać się jako metropolia «nowego», socjalistycznego przemysłu włókienniczego; prawdziwa stolica – jak się okazało, na krótko – polskiej kultury, z widokami na przejęcie podobnej funkcji w dziedzinie administracyjnej i politycznej od zrujnowanej Warszawy”. Waingertner Przemysław, *Czwarta stolica. Kiedy Łódź rządziła Polską (1945–1949)*, Łódź 2019, s. 10–11.

wiającego się np. w takich wypowiedziach: „Warszawa jest od dawna reprezentantką aktywności, tradycji i autorytetu kulturalnego. Wzory tutejsze (...) rozchodziły się po całym kraju (...) Poza tymi niezaprzeczonymi wartościami stolicy decydował tu również jej autorytet (...) Nie tylko umiała ona stworzyć najlepsze wzorce, ale potrafiła także najumiejtniej dostosować te, które przybywały z zagranicy”³⁹.

Zakończenie

Stołeczność Warszawy względnie Wilna pojawiła się na pewnym etapie państwowotwórczych procesów państwowotwórczych w Litwie. Początkowo państwowotwórcze procesy przebiegały zasadniczo w innych ośrodkach, po czym ich środek ciężkości przeniósł się nad środkową Wisłę i górną Wilię, gdzie ukonstytuowały się nowe centra kształtującej narody pasjonarności. Nie doprowadziło to jednak do absolutnego zdominowania monarchii przez będące siedzibą panującego miasto, któremu wciąż rzucały wyzwanie inne zurbanizowane skupiska ludności. Taki stan rzeczy utrzymał się również w Rzeczypospolitej Obojga Narodów, trudnej do ogarnięcia przez umieszczone w sformalizowanych centrach władania instytucje ze względu na jej rozległość i zróżnicowanie. Po odzyskaniu niepodległości w XX stuleciu Warszawa zyskała na znaczeniu terytorialnie i ludnościowo skurczonej II RP, w której Wilno znalazło się na prowincji, natomiast najwyższe litewskie władze urzędowały w Kownie. Rozpad ZSRR generalnie nie wpłynął na konsolidacyjne

³⁹ Olszewscy Barbara i Eugeniusz, *O stołeczność Warszawy. Życie kulturalne*, „Skarpa Warszawska”, 1945, nr 6, s. 3. Przytoczymy jeszcze dla porównania wypowiedź z późniejszego okresu podkreślającą znaczenie zarówno tradycji, jak i symboliczności w utrwalaniu przeświadczenia odnośnie do braku alternatywy dla utrzymywania stołecznej rangi Warszawy: „Warszawa w okresie swej ponad 700-letniej historii rozwinęła się z niewielkiej wsi do dużego, nowoczesnego miasta, stolicy Polski Ludowej. Zanim do tego doszło była kolejno stolicą Mazowsza, miastem sejmów i dworu królewskiego, terenem walk wyzwoleniczych i przemian społecznych w dobie powstań narodowych i kształtowania się nowoczesnego narodu polskiego, kolebką burżuazji oraz klasy robotniczej i ruchu robotniczego, stolicą niepodległej i odrodzonej w 1918 r. Polski, symbolem Polski walczącej w latach II wojny światowej, symbolem heroizmu i cierpienia, ale równocześnie walki klasowej. W latach Polski Ludowej stała się Warszawa symbolem odbudowy ze zniszczeń całej naszej gospodarki narodowej, życia politycznego, społecznego i kulturalnego naszego kraju – mózgiem, sercem i ośrodkiem kierowniczym narodu polskiego”. Matuszewicz Jolanta, *Nasza stolica – Warszawa*, [w:] Kazimierski Józef i in. (red.), *Warszawa stolica Polski*, Warszawa 1980, s. 415.

dla PRL/RP znaczenie „wyciągającej z głębi Kraju najbardziej przedsiębiorcze jednostki” mazowieckiej metropolii, natomiast Wilno pomimo wybitnie peryferyjnego położenia w niepodległej republice zyskało na znaczeniu, stając się „symbolem przywróconego Europie państwa, stworzonego i odtworzonego przez Uparty Litewski Naród, miłośnicie zapatrzony w swą Przepiękną Stolicę”.

Bibliografia

Źródła drukowane

- Copleston Frederick C., *Filozofie i kultury*, Warszawa 1986.
- Czaja Justyna, *Warszawa – miasto, które nie istnieje*, „Images: The International Journal of European Film, Performing Arts and Audiovisual Communication”, 2013, vol. XII/ nr 21.
- Czapliński Władysław, *Sejm w latach 1587–1696*, [w:] Michalski Jerzy (red.), *Historia sejmu polskiego*, t. I: *Do schyłku szlacheckiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1984.
- Fjadosik Wiktor A., *Palemon Pantyjski i legenda ab Palemonie u letapisanni Wjalikaga Knjastwa Litouskaga*, „Rossijskije i sławjanskije issljedowanija”, 2014, t. IX.
- Jaworski Iwo, *Zarys dziejów Wilna*, Wilno 1929.
- Jellinek Jerzy, *Ogólna nauka o państwie*. Ks. 2–3, Warszawa 1924.
- Jurkiewicz Jan, *Od Palemona do Giedymina. Wczesnonowożytne wyobrażenia o początkach Litwy, część I: W kręgu latopisów litewskich*, Poznań 2013.
- Kasperavičius Algis, *Dyskusje w społeczeństwie litewskim o przeszłości Wilna oraz o kwestii nawiązania stosunków dyplomatycznych z Polską w 1934 r.*, „Studia Podlaskie”, 1997, t. VII.
- Kiaupa Zigmantas, *Valstybės susidarymas*, [w:] Kiaupa Zigmantas, Kiaupienė Jūratė, Kuncevičius Albinas, *Lietuvos istorija iki 1795 metų*, Vilnius 1995.
- Latkowski Juliusz, *Mendog Król Litewski*, Kraków 1982.
- Lietuvos Konstitucija*, [w:] „Vyriausybės Žinios”, 1938, cz. 1, nr 608, poz. 237.
- Łowmiański Henryk, *Studja nad początkami społeczeństwa i państwa litewskiego*, t. II, Wilno 1932.
- Matuszewicz Jolanta, *Nasza stolica – Warszawa*, [w:] Kazimierski Józef i in. (red.), *Warszawa stolica Polski*, Warszawa 1980.
- Narbutt Teodor, *Mitologia litewska*, [w:] Narbutt Teodor, *Dzieje starożytne narodu litewskiego*, t. I, Wilno 1835.
- Olszewscy Barbara i Eugeniusz, *O stoleczność Warszawy. Życie kulturalne*, „Skarpa Warszawska”, 1945, nr 6.
- Romer Helena, *Wilno*, Warszawa–Poznań 1920.
- Semkowicz Władysław, *Sfragistyka Witolda z 9 rycinami w tekście*, Kraków 1931.
- Sobiesiak Joanna, *Przemysłidzi między Henrykiem II a Bolesławem Chrobrym, czyli o okolicznościach, które zapoczątkowały zależność lenną czeskich książąt od władców Rzeszy*, „Historia Slavorum Occidentis”, 2019, nr 3.
- Srebrakowski Aleksander, *Sejm Wileński 1922 roku. Idea i jej realizacja*, Wrocław 1993.

- Waingertner Przemysław, *Czwarta stolica. Kiedy Łódź rządziła Polską (1945–1949)*, Łódź 2019.
- Zieliński Władysław K., *Dzieje Miasta Lublina*, [w:] Zieliński Władysław K., *Monografia Lublina*, Lublin 1878, t. I.

Źródła internetowe

- Duch Wojtek, *Najazd Brzetysława, czyli jeden z najbardziej wyniszczających w historii ataków na Polskę*, <https://historia.org.pl/2020/05/04/najazd-brzetyslaw-a-czyli-jeden-z-najbardziej-wyniszczajacych-w-historii-atakow-na-polske/> [dostęp: 30.06.2023].
- Komorowski Adam, *Punkt archimedesowy Wiesława Mysłiwskiego*, „Twórczość”, 2022, nr 3, <https://tworczość.com.pl/artykul/punkt-archimedesowy-wieslawa-mysliwskiego/> [dostęp: 05.04.2023].
- „*Vilnius mūsu, o mes rusų*”, <https://maironiomuziejus.lt/post-t-exhibit/vilnius-musu-o-mes-rusu/> [dostęp: 26.06.2023].
- Wasilewska-Zembrzuszka Katarzyna, *Recepcja greckiej filozofii społecznej u średnio-wiecznych filozofów arabskich*, http://katedra.uksw.edu.pl/publikacje/katarzyna_wasilewska_zembrzuszka/wasilewska_zembrzuszka_recepcja_greckiej_filozofii_spolecznej_u_filozofow_arabskich.pdf [dostęp: 04.04.2023].
- Winkler Anna, *Czy Łódź po II wojnie światowej mogła zostać polską stolicą?*, <https://wielkahistoria.pl/czy-lodz-po-ii-wojnie-swiatowej-mogla-zostac-polska-stolica/> [dostęp: 18.06.2023].
- Włusek Andrzej, *Analiza porównawcza koncepcji cywilizacji Feliksa Konecznego i Samuela P. Huntingtona*, <https://historykon.pl/analiza-porownawcza-koncepcji-cywilizacji-feliksa-konecznego-i-samuela-p-huntingtona/> [dostęp: 03.06.2023].
- Związek Sowiecki przekazuje Wileńszczyznę Litwie*, <https://muzeum1939.pl/wojenny-dzien-zwiazek-sowiecki-przekazuje-wilenszczyzne-litwie/aktualnosci/4878.html> [dostęp: 26.06.2023].

Warsaw and Vilnius and the Consolidation of Polish and Lithuanian Statehood

Summary

The problem of capital is one of the most important problems of any statehood. Poland and Lithuania are by no means exceptions to this regularity. Initially in both states the capital was in principle mobile, as it moved with the ruler and his retinue. However, as the apparatus of rule expanded, the ruler and his assistants increasingly resided in one place. In the case of Lithuania, this was probably first Voruta, then Kernovo, then Trakai and finally Vilnius. The same phenomenon occurred in Poland, where originally the centre of rule was located in Gniezno/Poznan, to later move to Krakow and from there to Warsaw. It has been reflexively regarded as the most important city in the country for several hundred years, and the same is true of Lithuania and Vilnius. It is true that in the twentieth century, the capital was temporarily located in Lublin or Lodz, or in the actual seat of the highest Lithuanian authorities Kaunas, temporary capital city, but these were by definition temporary situations. This has been confirmed by history, as both Vilnius

and Warsaw regained their capital city status after the Second World War, and this situation is not likely to change. There are no seriously considered proposals to deprive these cities of their rank associated with institutionalised Polishness or Lithuanianness, which are mainly concentrated in the largest cities of both countries, which we can see as a natural, conducive a natural phenomenon to the consolidation of the nation and the state.

Keywords: Warsaw, Vilnius, capital, state, Poland, Lithuania

Varšuva Lenkijos ir Vilnius Lietuvos valstybingumo konsolidavimo procese

Santrauka

Sostinės problematika yra vienas svarbiausių kiekvieno valstybingumo klausimų. Lenkija ir Lietuva nėra šios taisyklės išimtis. Valstybingumo pradžioje abiejų valstybių sostinės buvo kilnojamos, nes judėjo kartu su valdovu ir jo svita. Valdymo aparatui augant vis dažniau valdovas ir jo pagalbininkai užsibūdavo ilgesnį laiką vienoje vietovėje. Lietuvos atveju tikėtina tai buvo visų pirma Voruta, vėliau Kernavė, toliau Trakai ir galiausiai Vilnius. Panašiai buvo Lenkijoje, kur pirmasis valdymo centras buvo Gniezno/Poznanė, iš kur vėliau persikėlė į Krokuvą, ir iš Krokuvos į Varšuvą. Jau kelis šimtmečius Varšuva yra refleksyviai traktuojama kaip svarbiausias Lenkijos miestas ir taip pat yra Lietuvos ir Vilniaus atveju. Teisybės dėlei, XX amžiuje Lenkijos sostinė laikinai buvo Liubline bei Lodzėje, iš anksto darant prielaidą, kad tai laikinas sprendimas. Panašiai buvo su faktine Lietuvos aukščiausių valdžios institucijų būstine – Kaunu (laikinoji Lietuvos sostinė). Tai patvirtina istorijos eiga, nes Antrajam pasauliniam karui pasibaigus Vilnius, kaip ir Varšuva, susigrąžino sostinės statusą ir nėra požymių, kad ši padėtis pasikeistų. Šiuo metu nėra rimtų pasiūlymų panaikinti Vilniui ar Varšuvai jų, kaip sostinių, rango, siejamo su institucionalizuotu lietuviškumu ar lenkiškumu, kurie koncentruojasi visų pirma didžiausiose abiejų šalių miestuose ir tai galime traktuoti kaip natūralų reiškinį, padedantį tautos ir valstybės suvienijimui.

Raktažodžiai: Varšuva, Vilnius, sostinė, valstybė, Lenkija, Lietuva

Warszawa i Wilno a konsolidacja polskiej oraz litewskiej państwowości

Streszczenie

Zagadnienie stołeczności jest jednym z ważniejszych problemów każdej państwowości. Polska i Litwa bynajmniej nie stanowią wyjątków od tej prawidłowości. Początkowo w obu państwach w zasadzie stolica była ruchoma, gdyż przemieszczała się wraz z władcą i jego orszakiem. Wraz z rozrostem aparatu władania doszło jednak do zjawiska coraz częstszego przebywania panującego i jego pomocników w jednej miejscowości. W przypadku Litwy przypuszczalnie była nią najpierw Voruta, potem Kiernowo, następnie Troki i w końcu Wilno. Z takim samym zjawiskiem mieliśmy do czynienia w Polsce, gdzie pierwotnie centrum władania było umieszczone w Gnieźnie/Poznaniu,

Artykuły naukowe

aby później przenieść się do Krakowa, a z niego do Warszawy. Jest ona już od kilkuset lat odruchowo traktowana jako najważniejsze miasto w kraju i tak samo jest w przypadku Litwy i Wilna. W XX w. co prawda doszło do przejściowego umieszczenia stolicy Polski w Lublinie czy też Łodzi względnie w będącym faktyczną siedzibą najwyższych władz Litwy – Kownie (tymczasowej stolicy Litwy, *laikinoji Lietuvos valstybės sostinė*). Potwierdziła to historia, ponieważ po II Wojnie Światowej nastąpiło odzyskanie zarówno przez Wilno, jak i Warszawę stołecznego statusu i nie zanosi się na to, aby sytuacja ta uległa zmianie. Nie istnieją traktowane poważnie propozycje pozbawienia tych miast ich rangi, kojarzonej ze zinstytucjonalizowaną polskością lub litewskością, które są skoncentrowane przede wszystkim w największych miastach obu krajów, co możemy potraktować jako naturalne, sprzyjające konsolidowaniu narodu i państwa, zjawisko.

Słowa kluczowe: Warszawa, Wilno, stolica, państwo, Polska, Litwa